

Jedenasta Niedziela Zwykła

Eleventh Sunday in Ordinary Time

The kingdom of God

is like a mustard seed that is the smallest of all the seeds.

But once it is sown, it springs up and becomes the largest of plants.

Mark 4:31-32



June 16, 2024

Copyright © J.S. Paluch Co. Inc. • Photos: © singkham/Adobe Stock

Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*



ELEVENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME JUNE 16, 2024

The seed is the word of God, Christ is the sower. All who come to him will live forever.

RENEWING OUR PRIORITIES

Spiritual renewal is the gift of God, helped by the Holy Spirit and through our own prayer. As Ezekiel, who may have been a keen gardener, puts it graphically, it is God who does the planting of his people. The sprig from the cedar's lofty top is planted on a high mountain, and for a noble purpose. In our tradition, God's favoured tree is the holy catholic church, called to be a welcoming family, source of both enlightenment and comfort to people of all nations. This tree, of God's own planting, must be there "in order that it may produce boughs and bear fruit, and become a noble cedar" providing shade for creatures of all kinds.

Jesus was a great believer in and promoter of renewal, both of the hearts of his hearers and of the structures of the Jewish religion. In today's parable, he draws attention to the mysterious miracle of growth and fruitfulness. Yes of course the gardener must do the initial spadework, and subsequently whatever weeding and watering may be required; but in the end it is the Spirit of God who makes fruitful change happen. So we call on the Pentecostal Spirit to breathe strongly on our Church today, and awaken in all our hearts that loving desire for sharing, for communion, which is the ideal at the heart of each Eucharistic congress, and indeed of every Mass.

There is a curious detail about the parables in this story from Mark's Gospel. Much of the public life of Jesus was spent around the sea of Galilee and this fourth chapter of Mark begins by telling us that he was by the sea and the crowd was so big that he got into a boat in order to talk to them all. Yet, all these parables are about seeds and farming. Then we remember that Jesus grew up in Nazareth, an area of farms. It proves again that, in our human nature, first impressions are the strongest and Jesus certainly shared that human nature with us.

This series of stories begins with that long parable about seed sown in different types of soil but it's not included here. Then we read of the seed growing by itself and finally the small mustard seed. Have you noticed that the parables of Jesus are never about explicitly religious events? They are not even told in what we might call religious language. They are about the commonest of events and things we have all observed. What they do is suggest a link that we may not have seen before. The fact that most of them are so short improves their impact and make them easy to remember. Jesus was a master of the one-line parable. We are told here that he only spoke to them in parables, as far as they were capable of understanding. Parables are good for that. We may not get the point right away but we will remember the story. Then some time later we may get the point, see the link Jesus wants us to see between the story and something in our own way of living.

When it comes to rediscovering spiritual priorities in our lives, we can find uplift in today's hope-filled words from St. Paul. Amid all the tension he felt in dealing with dissent in Corinth, he holds on to his confidence in Christ, as his invisible, ever-present friend. Paul can be serene even at the prospect of his own death, when he will be more "at home with the Lord." He then adds a guiding principle valid for each one of us: "Whether we are at home or away, we make it our aim to please him." Without giving up on all hope for collegiality and dialogue in our Church, these are secondary to our basic trust that it is and will remain the Church of Jesus Christ, whose Spirit will stir up whatever is needed to make his Church grow and thrive.

—Internet
Today's Readings: *Ez 17:22-24; Ps 92:2-3, 13-14, 15-16; 2 Cor 5:6-10; Mk 4:26-34*

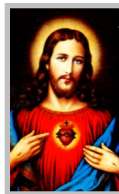
TREASURES FROM OUR TRADITION

The cathedral is a treasure in a diocese and in our tradition. It is not simply a "big church," as some say; some parish churches are larger. What makes a cathedral is the presence of the chair, called a cathedra (Latin for seat) reserved for the bishop.

There are many instances in our country of a local church (diocese) outgrowing a cathedral. In Baltimore and St. Louis, the former cathedrals are historic treasures in the heart of the old city, but new and larger structures now function as the seat of the bishop.

When a bishop dies or retires, it is said that "the seat is vacant," and when the new bishop is installed, the central ritual is the moment when the decree of the Holy Father is read and the new bishop is escorted to the cathedra. No one but the bishop sits in the cathedra during a ritual, but in Los Angeles the cathedra in the Cathedral of Our Lady of the Angels is accessible, and no one seems to mind when a visitor tries the cathedra out for the bishop's point of view.

—Rev. James Field, Copyright (c) J. S. Paluch Co.



THE SACRED HEART OF JESUS

The month of June is dedicated the Sacred Heart of Jesus. The basis of this cult is reparation for people's rejection of Christ's love. Devotion to the Sacred Heart of Jesus and all its manifestations are deeply Eucharistic. Modern man uses his mind more often than his heart. He still counts, calculates, calculates whether it is profitable for him, whether it brings profit, whether he will not lose money, etc. He calculates everything coldly with a pencil, calculator, computer. Heart function slowly dies down. But the Heart of Jesus will forever remain a "burning fire of love" near which every heart thirsty for love can warm itself. The world we live in is full of tempting offers, wide, comfortable roads that lead nowhere. Let us not be turned away from our narrow, steep path - from the path to the Heart of Jesus. "I am the Way, the Truth and the Life."

—Rev. F. Grudniok "Lord You Know".

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, Jedenasta Niedziela Zwykła

Czytania: *Ez 17:22-24; Ps 92:2-3, 13-14, 15-16;*

2 Kor 5:6-10; Mk 4:26-34

Królestwo Boże kryje w sobie bardzo bogatą treść, której nie da się łatwo wyrazić przy pomocy ludzkich tylko słów. Nic przeto dziwnego, że Pismo święte posługuje się często różnymi obrazami zaczerpniętymi z życia, aby przybliżyć jego głęboką treść. Do obrazów częściej powtarzających się należy niewątpliwie symbol drzewa zielonego, tętniącego życiem, widocznego z daleka.

Izrael przechowujący obietnice mesjańskie przygotowywał w planach zbawienia tę chwilę, kiedy sam Bóg miał zasadzić drzewo na górze wyniosłej i wysokiej. Rzeczą charakterystyczną jest to, że nowe drzewo da schronienie dla wszystkich. Prorok Ezechiel głosi więc powszechne Królestwo mesjańskie, które wypełniło się w Chrystusie.

Rzeczywiście pielgrzymami jesteśmy na tej ziemi. Wszystko nam o tym przypomina: każdy miniony dzień, każda chwila, która przechodzi bezpowrotnie do historii i przede wszystkim zbliżający się nieuchronnie koniec naszego życia.

Jednakże pielgrzymka człowiecza nie jest czymś beznadziejnym - pielgrzymka ta ma określony cel i prowadzi na spotkanie z Panem. Skoro tak sprawa wygląda, trzeba podejmować na codzień wysiłek, by w każdym dniu życia doczesnego podobać się Panu, czyli postępować zgodnie z Ewangelią. Gdy myślimy o kresie naszego pielgrzymowania i o spotkaniu z Panem, nie wolno nam nigdy zapomnieć o tym, że staniemy przed trybunałem Chrystusa, aby otrzymać zapłatę za uczynki dokonane w ciele, czyli w czasie ziemskiego pielgrzymowania. Za uczynki dobre otrzymamy wieczną nagrodę, a za złe zapadnie wyrok odrzucenia.

Jesteśmy zatem pielgrzymami wędrującymi w rzeczywistości doczesnej, ale nie wolno nam postępować według ciała. Wprawdzie wydaje się nieraz, że pozostajemy z daleka od Pana, jednak wiara pozwala sięgnąć w przyszłość i uświadomić sobie, że nadejdzie nieuchronnie moment, w którym staniemy przed trybunałem Chrystusa. A tylko wtedy napęlni nas to radością, gdy znajdziemy się tam napęlnieni dobrymi czynami.

Mesjasz Jezus Chrystus podjął starotestamentowy obraz drzewa, aby swoim słuchaczom przybliżyć tajemnicę głoszonego przez siebie Królestwa Bożego. Najpierw Zbawiciel ogólnie podkreśla, że jego wzrost nie jest dziełem człowieka, który włącza się do tego Królestwa, ale dziełem samego Boga. Jak ziarno w sposób tajemniczy dla rolnika zaczyna po wrzuceniu w ziemię kiełkować, wzrastać i wydawać owoc - podobnie Królestwo niebieskie mocą otrzymaną od Boga kiełkuje w człowieku, wzrasta i wydaje owoc.

A dalej, to Królestwo zaczęło się od bardzo nikłych, niepozornych początków, aby potem rozrosnąć się w wielkie drzewo - czyli podobnie jak ziarno gorczycy, które wrzucone w ziemię jest najmniejsze spośród nasion, ale potem staje się większe niż inne jarzyny.

W tych dwóch uzupełniających się obrazach przedsta-

wił nam Chrystus jakby podwójną treść Bożego Królestwa, zarazem widzialną i niewidzialną: "Chrystus... ustanowił swój Kościół święty, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu na tej ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też przy życiu utrzymuje, prawdę i łaskę rozlewając przez niego na wszystkich. Wyposażona zaś w hierarchiczne organy społeczność i mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeczenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebiańskie - nie mają być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka Bożego i ludzkiego" (KK, nr 8, 1).

Chociaż Królestwo Boże rośnie nie mocą człowieka, jednak jego wzrost jest w jakiś sposób od niego uzależniony. Królestwo Boże jest w człowieku, który musi świadomie je przyjmować na codzień, każdej chwili.

- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

ADALBERT Z MAGDEBURGA—20 CZERWCA



Apostoł Słowian i arcybiskup. Niemiecki mnich z klasztoru benedyktynów św. Maksymina w Tréves, został konsekrowany na biskupa i wysłany do Rosji w 961 roku. Księżniczka Olga tej ziemi poprosiła cesarza Ottona I Wielkiego, aby zapewnił jej misjonarza. Syn księżnej Olgi odebrał jej koronę wkrótce po przybyciu Wojciecha do Rosji, a jego towarzysze misji zostali zabici. Ledwo uszedł z życiem i przedostał się do Maniz, gdzie spędził cztery lata. Następnie został mianowany opatem Weissenburga w Alzacji i biskupem Magdeburga w Saksonii. Była to diecezja utworzona w celu prowadzenia programów misyjnych dla Słowian. Tam Wojciech został metropolitą słowiańskim. Otrzymał także dwóch legatów papieskich, którzy pomagali mu w jego ogromnej pracy.

Był duchowym przewodnikiem Wojciecha Sławnikowicza (późniejszego świętego), który przyjął na bierzmo-

—catholic.org

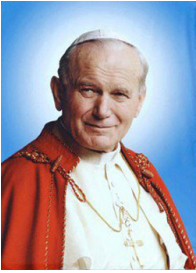
waniu jego imię (Adalbert).

ST. ADALBERT OF MAGDEBURG—20 JUNE

The Apostle of the Slavs and an archbishop. A German monk of the Benedictine Monastery of St. Maximin in Tréves, he was consecrated a bishop and sent to Russia in 961. Princess Olga of that land had asked Emperor Otto I the Great to provide her with a missionary. The son of Princess Olga took her crown from her soon after Adalbert arrived in Russia, and his mission companions were slain. He barely escaped with his own life and made his way to Maniz, where he spent four years. He was then named abbot of Weissenburg in Alsace and bishop of Magdeburg in Saxony. This was a diocese created to provide missionary programs for the Slavs. There, Adalbert was made metropolitan of the Slavs and established the dioceses of Naumberg, Neissen, Merseberg, Brandenburg, Havelberg, and Posen. He also received two papal legates to assist him in his vast labor.

—catholic.org

ANTYNOMIA MŁODOŚCI I ŚMIERCI



Papież stwierdza, że istnieje antynomia pomiędzy młodością a śmiercią. Bowiem śmierć wydaje się daleka dla młodości. Ale również w młodości jest nieodzowne pytanie o kres. Ale celem i kresem naszego życia jest Jezus, który oczekuje każdego człowieka, aby poprowadzić go poza granice czasu, gdzie znajdujemy się na wieki w ramionach Ojca,

który miłuje każdego człowieka. Choć wieczność – poucza Papież – jest celem ludzi złąknionych prawdy i spragnionych szczęścia, to jednak tłem codziennych trudów jest historia. O tym poucza wiara, że przeznaczenie człowieka jest zapisane w sercu i w umyśle Boga, który kieruje biegiem dziejów. Poucza też, że Bóg składa w ręce człowieka misję budowania już tu na ziemi „Królestwa Bożego” zapowiedzianego przez Syna, które urzeczywistni się w pełni na końcu czasów.

Ale podkreśla Ojciec Świąty, że człowiek młody z powodu wieczności nie może uciekać tylko do tego świata nadprzyrodzonego, ignorując doczesność. Przeciwnie, choć nie jest z tego świata, to jednak musi zanurzać się w sprawy tego świata, aby innym pomagać, udzielać pomocy. Z tego bowiem będzie sądzony. Zatem miłość bliźniego jest drogą, która winna prowadzić do celu życia wiecznego. Kształtując życie w świetle Chrystusa, który ma „słowa życia wiecznego”, młody człowiek może stać się prawdziwym budowniczym sprawiedliwości, w duchu przykazania, które czyni z miłości nowy „front” chrześcijańskiego świadectwa.

Słowa św. Piotra wypowiedziane do Jezusa: „Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6, 67-68) zawierają obietnicę wieczności, a zarazem nadają sens życia doczesnego. Dlatego młody człowiek musi dokonać wyboru w życiu, aby nie uległ pokusom i ułudom świata, które później prowadzą bardzo często do tragicznych rozczarowań. Tego wyboru, pisze Jan Paweł II, musi dokonać często w chwilach trudnych. Dlatego młody człowiek wezwany jest odważnych decyzji. Świadczą o tym zmagania tych, którzy na przestrzeni dziejów podejmowali trud poszukiwania sensu życia i odpowiedzi na fundamentalne pytania, wpisane w serce każdego człowieka. Te pytania są wyrazem tęsknoty za nieskończoną, zasianą przez Boga w sercu każdego człowieka. Dlatego młody człowiek z gotowością do poświęceń dla innych powinien dążyć do Boga, który zawsze jest gotów przyjąć go niczym marnotrawnego syna.

Papież nawołuje młodych ludzi, aby wsłuchiwać się w podstawowe pytania kryjące się w ich sercach, pytania o sens, jaki można nadać życiu. Przytacza słowa F. Dostojewskiego, że „człowiek jest tajemnicą. Tajemnicą, którą należy rozwikłać, i jeśli spędzisz całe życie starając się ją rozwikłać, nie mów, żeś stracił czas; ja sam wnioskam w tę tajemnicę, ponieważ chcę być człowiekiem”. Zapewnia młodzież, że prawdziwy sens życia znajdzie w przyłgnięciu do Jezusa – „Drogi, Prawdy i Życia”. Tylko Jego słowa dają życie, powołują do życia, ukazują drogę, pocieszają rozczarowane serca, wlewając w nie nową nadzieję. „W istocie misterium człowieka –

uczy Sobór Watykański II – wyjaśnia się prawdziwie jedynie w misterium Słowa Wcielonego” (GS 22).

- Ks. Prof. Stanisław Urbański

MOC SŁOWA

W przypowieściach o ziarnie Jezus podkreśla moc słowa. W pierwszej z nich mówi o pracy rolnika. Jego trud polega na przygotowaniu gleby i zasiewie, a na końcu na zebraniu plonów. Czas pomiędzy zasiewem i żniwami znajduje się poza jego wpływem. Może spokojnie spać. Ziarno wyda plon, chociaż on sam nie wie jak. Immanentna moc życia ziarna działa powoli, ale skutecznie, według swoich praw. Ziarno symbolizuje słowo Boże. Bóg działa cierpliwie przez swego Ducha, jednak nie wiemy „jak”. Gdybyśmy znali tajemnicę działania Boga, zatracilibyśmy w sobie element zdziwienia i szacunku, chcielibyśmy kontrolować wszystko i bylibyśmy zdolni do różnego rodzaju manipulacji. Dzięki naszej „niewiedzy” potrzebujemy chwili zastanowienia, zadumy, modlitwy i kontemplacji, otwarcia na tajemnicę Boga.

Przypowieść o ziarnku gorczycy pokazuje dynamikę wzrostu ziarna, dynamikę rozwoju królestwa Bożego. Ziarenko gorczycy jest kuleczką o średnicy 1.5 milimetra. Symbolizuje to, co niewielkie, niepozorne, najmniejsze. Jednak końcowy efekt jego wzrostu jest imponujący. Staje się potężnym drzewem. Wzrost królestwa Bożego nie jest oparty na ludzkich planach, kalkulacjach czy wysiłkach. Jego wielkość objawia się w tym, co przez ludzi bywa lekceważone i odrzucane. Królestwo Boże nie wyrasta ze spektakularnych czynów, ale również z codziennych modlitw dzieci i dorosłych, z cierpienia ofiarowanego przez osoby chore i samotne czy z uczynków miłosierdzia



UNIVERSAL CHURCH COLLECTION KOLEKTA NA KOŚCIOŁ Powszechny

Next week, our second collection will combine the annual Catholic Relief Services Collection and the Peter's Pence Collection. Funds from the CRS collection provide food to the hungry, support displaced refugees, and bring Christ's love and mercy to all people here and abroad. The Peter's Pence Collection, which provides Pope Francis with the funds he needs to carry out his charitable works around the world. The proceeds benefit our brothers and sisters on the margins of society, including victims of war, oppression, and natural disasters.

Za tydzień nasza druga kolekta połączy coroczną kolektę Katolickich Usług Pomocniczych i Świętopietrze. Fundusze dostarczają żywności głodnym, wspierają przesiedlonych uchodźców i przynoszą miłość i miłosierdzie Chrystusa wszystkim ludziom tutaj i za granicą. Świętopietrze zapewnia papieżowi Franciszkowi fundusze, których potrzebuje, aby wykonywać swoje dzieła charytatywne na całym świecie. Dochody przynoszą korzyści naszym braciom i siostram na marginesie społeczeństwa, w tym ofiarom wojny, ucisku i klęsk żywiołowych.

Thank you for your generosity—Bóg zapłać!

BŁ. MICHAŁ KOZAL—14 CZERWCA

urodził się 25 września 1893 r. w Nowym Folwarku pod Krotoszynem. Był wikariuszem w różnych parafiach. Odznaczał się gorliwością w prowadzeniu katechizacji, wiele godzin spędzał w konfesjonale, z radością głosił Słowo Boże, dużo się modlił. Był wyrozumiały, uczynny i miłosierny wobec wiernych.

W uznaniu dla jego gorliwej posługi kapłańskiej i wiedzy zdobytej dzięki samokształceniu, kardynał August Hlond mianował go w 1927 ojcem duchownym seminarium w Gnieźnie. Okazał się doskonałym przewodnikiem sumień przyszłych kapłanów. Alumni powszechnie uważali go za świętego męża. Dwa lata później został powołany na stanowisko rektora seminarium. Obowiązki pełnił do roku 1939, kiedy Pius XI mianował go biskupem pomocniczym diecezji włocławskiej.

We wrześniu 1939 roku nie opuścił swojej diecezji, którą zarządzał po wyjeździe z kraju biskupa diecezjalnego. Jego nieustraszona, pełna poświęcenia postawa stała się wzorem zarówno dla duchowieństwa, jak i dla ludzi świeckich. Niemcy aresztowali go i najpierw wraz z alumnami seminarium i kapłanami został osadzony w więzieniu we Włocławku a potem w innych obozach, wszędzie ze względu na swoją niezłomną postawę, rozmodlenie i gorliwość kapłańską doznawał szczególnych upokorzeń i prześladowań.

Od lipca 1941 roku był więźniem obozu w Dachau, gdzie tak jak inni kapłani pracował ponad siły. Doświadczał tu wyrafinowanych szykan, ciesząc się w duchu, że "stał się godnym cierpieć zelżywości dla imienia Jezusowego". Chociaż sam był głodny i nieraz opuszczały go siły, dzielił się swoimi racjami żywnościowymi ze słabszymi od siebie, potrafił oddać ostatni kęs chleba klerykom. Odważnie niósł posługę duchową chorym i umierającym, a zwłaszcza kapłanom. W styczniu 1943 roku ciężko zachorował na tyfus; gdy był już zupełnie wycieńczony, przeniesiono go na osobny "rewir".

26 stycznia 1943 roku został uśmiercony zastrzykiem z fenolu. Umarł w zjednoczeniu z Chrystusem ukrzyżowanym. Mimo prób ocalenia jego ciała przez więźniów, zostało ono spalone w krematorium. Po bohaterskiej śmierci sława świętości biskupa Kozala utrwaliła się wśród duchowieństwa i wiernych, którzy prosili Boga o łaski za jego wstawiennictwem. Zaraz po wojnie zaczęto zabiegać o beatyfikację. Św. Jan Paweł II podczas uroczystej Mszy świętej 14 czerwca 1987 roku w Warszawie przed Pałacem Kultury i Nauki - zamykającej II Krajowy Kongres Eucharystyczny - dokonał beatyfikacji biskupa Michała Kozala.

Papież powiedział w homilii: "Tę miłość, którą Chrystus mu objawił, biskup Kozal przyjął w całej pełni jej wymagań. Nie cofnął się nawet przed tym najtrudniejszym: «Miłujcie waszych nieprzyjaciół» (Mt 5, 44). Niech będzie jednym jeszcze patronem naszych trudnych czasów, pełnych napięcia, nieprzyjaźni i konfliktów. Niech będzie wobec współczesnych i przyszłych pokoleń świadkiem tego, jak wielka jest moc łaski Pana naszego Jezusa Chrystusa - Tego, który «do końca umiłował»".

—breviarz.pl

BL. MICHAEL KOZAL—JUNE 14

was born on September 25, 1893 in Nowy Folwark near Krotoszyn. He was a vicar in various parishes. He was zealous in conducting catechesis, he spent many hours in the confessional, he joyfully preached the Word of God and prayed a lot. He was understanding, helpful and merciful towards the faithful.

In recognition of his zealous priestly service and the knowledge acquired through self-education, Cardinal August Hlond appointed him spiritual father of the seminary in Gniezno in 1927. He turned out to be an excellent guide to the consciences of future priests. The disciples widely regarded him as a holy man. Two years later, he was appointed rector of the seminary. He performed his duties until 1939, when Pius XI appointed him auxiliary bishop of the Włocławek diocese.

In September 1939, he did not leave his diocese, which he managed after the diocesan bishop left the country. His fearless, self-sacrificing attitude became a model for both clergy and lay people. The Germans arrested him and first, together with the seminary students and priests, he was imprisoned in Włocławek and then in other camps. Everywhere, due to his steadfast attitude, prayerfulness and priestly zeal, he suffered special humiliation and persecution.

From July 1941, he was a prisoner in the Dachau camp, where, like other priests, he worked beyond his strength. He experienced refined harassment here, rejoicing inwardly that "he had become worthy to suffer insults for the name of Jesus." Although he was hungry himself and his strength often failed him, he shared his food rations with those weaker than himself and was able to give the last morsel of bread to the clergy. He courageously provided spiritual service to the sick and dying, especially to priests. In January 1943, he became seriously ill with typhus; when he was completely exhausted, he was transferred to a separate "area".

On January 26, 1943, he was killed with a phenol injection. He died in union with the crucified Christ. Despite the prisoners' attempts to save his body, it was burned in the crematorium. After his heroic death, the fame of Bishop Kozal's holiness became established among the clergy and believers who asked God for graces through his intercession. Immediately after the war, efforts were made to seek beatification. Saint During the solemn Holy Mass on June 14, 1987 in Warsaw in front of the Palace of Culture and Science - closing the Second National Eucharistic Congress - John Paul II beatified Bishop Michał Kozal.

The Pope said in his homily: "Bishop Kozal accepted this love that Christ revealed to him in all its demands. He did not shrink even from the most difficult one: 'Love your enemies' (Mt 5:44). May he be another patron of our difficult times, full of tension, hostility and conflict. May he be a witness to contemporary and future generations of how great is the power of the grace of our Lord Jesus Christ - the One who "loved to the end".

—breviarz.pl



HAPPY FATHER'S DAY!



To all the Fathers
best wishes for
a carefree,
joyful day, happiness
and God's abundant Blessings!

NA DZIEŃ OJCA !



Wszystkim Ojcom dużo szczęścia,
radości, miłości dzieci i pociechy z
nich, oraz obfitych łask, i
błogosławieństwa Bożego!

Polish Day
JUNE 15th in LA

Art District, Long Beach
117 Linden Ave, LB, CA 90802

2 - 10 pm



Celebrating Polish-American Heritage

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- Sunday: St. Felix & Maurus
- Monday: St. Albert Chmielowski
- Tuesday: St. Mark & Marcellian
- Wednesday: St. Romuald, Abbot
- Thursday: St. Adalbert of Magdeburg
- Friday: St. Aloysius Gonzaga, Religious
- Saturday: St. Paulinus of Nola, Bishop
- Sunday: St. Agrippina

Pray for

- Sr. M. Amadeo, RSM
- Zofia Adamowicz
- Karen Arandoña
- Rachel Arandoña
- Kyle Ardando
- Sarah Arrizon
- Andrzejek&Michael Ashline
- Avalon Asgari
- Anna Bagnowska
- Wiesława Barr
- Jamie Barrett
- Lois Barta
- Pilar Bascope
- Ronald Brozchinsky
- Paul Budai
- Charlotte Frances
- Gregorio Cabotaje
- Edward Cacho
- Dora Carrillo
- Peter Camacho Family
- Jean Carter
- Ashley&Connor Cooper
- Lacie Cooper
- Gina Cruz
- Jadwiga Cywińska
- Sylvia Derby
- Adam Dolewski
- Zdzisław Dolewski
- Joe Doud
- Mieczysław Dutkowski
- Edmund F. Dzwigalski
- Grzegorz Gąska
- Anita and Mike Gilkey
- Zofia Grochulski
- Brooklyn Hamsley
- Todd Hill
- Tot Hoang
- Dick Hoffman
- Jackie Hoyt
- Andrzej Hulisz
- John Ibarra
- Jadwiga Inglis
- Leonard Jakubas
- Renee Jarecki
- Ania Karwan
- Julie & Larry Klementowski
- Kimberly & Family
- Zbigniew Kostecki
- Anent L.
- Mary Laning
- Danuta Łabuś
- Monique Chmielewska Lehman
- Olli Marban
- Marian Marek
- Anthony Martinez
- Antoinette Martinez
- Amber Matrauga
- Gail Morganti
- Jarosław Musiał
- Irene Nielsen
- Monica Nava
- Gloria Norton
- Jerry Nicassio
- Andrzej Niedojadło
- Jarrod Pavlak
- Mirosława Pawelczak
- Anthony Palermo
- Elaine Quan
- Benito Ramirez
- Jerry Ramirez
- Lourdes Rey
- Joan Ritchie
- Carlene Romeo
- Robert Rosecrans
- Henryk Ruchel
- Elżbieta Rudzińska
- Veronica Sequi
- Debra Shewman
- Maria Sowa
- Jean & Mike Speakman
- Matt Starbuck
- Mary Strazdas
- Adrienne Swinford
- Halina Szmit
- Grace Teodors
- Teresa Turek
- Unborn Children
- Kelsie Wagner
- Charlene Web
- Bernadette Westphal
- Alicja Wilczyńska
- Patricia Yochum
- Janina&Henryk Żelazewscy
- Bogusia Zientek

RECYCLING PROGRAM



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **July 13th and 14th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:



Our life is one of gratitude for the many gifts that God has given. What are the gifts God has given to you, uniquely; and how is He asking you to share those gifts with the Church and the world?

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321

YOU ARE IN MY HEART



During prayer, I heard these words: **My daughter, let your heart be filled with joy. I, the Lord, am with you. Fear nothing. You are in My heart.** At that moment, I knew the great majesty of God, and I understood that nothing could be compared with one single perception of God. Outward greatness dwindles like a speck of dust before one act of a deeper knowledge of God (Diary, 1133).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



Sat 6/15	4:00 pm	+Trini Torres from Kolbe Charities +Susan Brunasso from her husband Mario For newlyweds Alex and Alyssa Iwan +Billy Davis from his family
Sun 6/16	9:00 am	+David Marec from his wife Laura Marec +"Speed" Castillo from Kolbe Charities
	10:30 am	+Colleen O'Donoghue w 3 rocznicę śmierci od przyjaciółki Anny Dolewskiej +Roman Kuś w 103 rocznicę Powstań Śląskich od wnuczki Grażyny w podziękowaniu za bohaterski udział w walkach o przywrócenie Śląska do Polski O Boże błogosławieństwo dla Aliny i Leszka Piestrzeniewiczów za 45 lat pożycia małżeńskiego O Boże błogosławieństwo dla Natali Mizerackiej +Bronisława Kosowicz zmarła tydzień temu od przyjaciół +Krzysztof Kowalewski o dar nieba w 90 rocznicę urodzin od córki z rodziną O Boże błogosławieństwo dla Alicji Kowalewskiej w 81 rocznicę urodzin od córki z rodziną
Sat 6/22	4:00 pm	+Billy Davis from his family +Julie Klementowski and +Lauren Vairo From Al and Mary Strasdas
Sun 6/23	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	+Eugeniusz i +Helena Cabaj od córki z rodziną +Alicja Chilecka od siostry z rodziną
Sat 6/29	4:00 pm	+Billy Davis from his family
Sun 6/30	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	+Lucyna Zdanuk od siostry Barbary z rodziną +Renata Zwolennik w 2 rocznicę śmierci od córki z rodziną FIRST FRIDAY OF THE MONTH
Fri 7/5	8:30 am	For the intention of the Polish Center Community
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Centrum
Sat 7/6	8:00 am	First Saturday Devotion Mass
	4:00 pm	For God's blessings for Jerry and Rose Marie Baird on their 50th wedding anniversary
Sun 7/7	7:15 am	+Michael McHugh from Angela and Donald Wood
	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Adam Chciuk od córki z rodziną +Zofia Kopydłowska w 7 rocznicę śmierci od córki Grażyny

XXX DOROCZNE OGNIKO NA PLAŻY ! SOBOTA 29 CZERWCA 2024 R.



W Huntington Beach
wjazd na plażę z Brookhurst St.

Jak nas znaleźć:

Flagi polskie i biało-czerwone baloniki!

Prosimy o zaopatrzenie się
we własny prowiant.

Dobre humory i gitary mile widziane!

Gwarantujemy przyjemnie
dzień i wieczór !

Organizatorzy: **ZNP Grupa "Piast"**

Informacji udzielają:

Kasia: (562) 739-5822

Marlena: (714) 717-7828

Grzegorz: (714) 315-6838

ZAPRASZAMY!!!

XXX ANNUAL CAMPFIRE ON THE BEACH SATURDAY JUNE 29, 2024

In Huntington Beach — Look for Polish flags and white
and red balloons. Everyone is asked to bring their own
provisions.

Good humor and guitars are encouraged.

Organized by: **ZNP Grupa "Piast"**

More information:

Kasia: (562) 688-4473

Marlena: (714) 717-7828

Greg: (714) 315-6838

ZAPRASZAMY!!!

HARVEST FESTIVAL DOŻYŃKI September 21-22, 2024

DOŻYŃKI RAFFLE



As Father Zibi announced we will hold an
opportunity drawing for our upcoming
Dożynki Harvest Festival with the **Main Prizes**
being **\$5,000, \$3,000 and \$1,000.**

Tickets are available now!

PSA UPDATE



Our faith. Our future.

As of this week 93 families and
organizations have joined our Di-
ocesan PSA program for 2024 and
have pledged \$34,445

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
06/08 & 06/09/2024	\$ 7,430.00	\$ 594.00

God bless for your generosity!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnek@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass:

4:00 pm - English

Sunday Masses:

7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses:

8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass